

№ 97,

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Piotra M.
Czw. św. Katarzyny Sen.
Piąt. św. Filipa.
Sob. św. Zygmunta Kr.
Niedz. Znał. Krzyża św.
Pon. św. Floryana M.
Wt. św. Piusa V.

Wschód słońca godz. 4 m. 37
Zachód słońca godz. 7 m. 18
Długość dnia godz. 14 m. 40
Przybyło słońca godz. 7 m. 10

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 29 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski

Dziś **KRÓLEWSKI JEDYNAK.**

Jutro „**ŁUDWIK XI**“ jubileusz dyr. Bolesławskiego.

Cegielniana 63.

Nowo-otworzone

Żeńskie Gimnazjum

z prawami szkół rządowych

E. A. Arciuk

Niniejszem zawiadamiam, że na zasadzie pozwolenia Ministerstwa Oświaty utworzone zostało nowe żeńskie gimnazjum. W roku szkolnym 1914/15 utworzone zostaną klasy: I, II, III i IV. Egzaminy rozpoczną się w połowie Maja st. st.

Lokal gimnazjum przy ul. DZIELNEJ № 41

Szczegółowe wiadomości: Szkolna 22 m. 4, od g. 4—7.
1508

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy chorobach. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po południu Roentgen, leżenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 431

BENZYNĘ AMERYKAŃSKĄ ORYGINALNĄ

Wody mineralne sztuczne i naturalne na zamówienia telefonicznie z dostawą do domów w każdej ilości. Nowe środki PATENTOWANE materiały apteczne. Nowości kosmetyczne i perfumy w wielkim wyborze poleca

SKŁAD APTECZNY

A. PSARSKI i S-ka

1651

Piotrkowska 79 Tel. 36-10.

COMME TOI
PARFUM ULTRA PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.30, W 12.50, 1.50, *5.50, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.35.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.38, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.58, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Z Łodzi (kal.) w kierunku Warszawy: 1.02, 5.08, *11.4, 2.31, 9.45 (do Łowicza).

Z Łodzi (kal.) w kierunku Kalisza: 3.12, *6.07, 8.00, 12.00, 4.40, 8.03 (do Sieradza).

Przychodzi z Sieradza: 8.45.

Z dworca kaliskiego odchodzą do Słotwin: 6.15, do Kozłuszek III: 11.11.

Zo Słotwin przychodzą do Łodzi (kal.): 7.12, z Kozłuszek II: 7.55.

Uwagi: W—oznacza pociąg warszawski, S—spacerowy, M—mieszany, *—kuryerski lub połączenie z kuryerskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kuryerskie między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.

Zemsta odpalonego.

Na pewnej wencie dobroczynnej młoda, przystojna artystka w towarzystwie drugiej niewiasty sprzedawała koniak Szustowa.

Do jej stołu zbliżył się pan X, który został niedawno przez ową artystkę „puszczony w trąbę” i poprosił o kieliszek koniaku Szustowa, pytając równocześnie o cenę.

— Rubla — odpowiedziała aktorka, podając koniak. Nim jednak postawiła przed panem X kieliszek, dotknęła go ustami i rzekła:

— Teraz kosztuje pięć rubli.

— Służę — rzekł pan X, kładąc na stole pięć rubli — ale proszę o czysty koniak Szustowa, bez domieszki. 1611

Z rynków pieniężnych.

Sytuacja pieniężna przedstawia się obecnie nie bardzo ciekawie, wobec ciągłych zwikłań i komplikacji międzynarodowych, oraz niepewnego jutra.

Okres świąteczny zatamował do pewnego stopnia normalny bieg życia finansowego, nie tylko w Austro-Węgrzech, lecz w całej Europie. Zaszły bowiem wypadki niezależne od świąt, które wpłynąć musiały na zmianę fizjonomii rynków pieniężnych, a do tych należały w pierwszym rzędzie wojna amerykańsko-meksykańska, która siłą wypadków podnieciła dotychczasową dysorientację, wnosząc niepokój w kołach finansowych.

Splot europejskich stosunków finansowych jest dzisiaj tak ścisłym, że przestrzeń oddzielająca teren wojny od rynków pieniężnych jest rzeczą podrzędną. Dlatego też dzisiaj trudno jest orzec, jak się ukształtują stosunki ekonomiczne z powodu nowego rozlewu krwi w Meksyku, lecz dziś już patrzy Europa z niepokojem na odległy teren wojny, bo niewiadomo gdzie i komu wypadnie płacić jej asekurację.

Jak dotychczas, największą dysorientację i niepokój okazuje wrażliwy rynek paryski, zainteresowany na wszystkich punktach, gdzie wre życie gospodarcze.

Dowodem tego jest dotychczasowe przesilenie z powodów walk bałkańskich i likwidacji olbrzymich strat, które odbijają się o ten pierw-

szorzędny europejski targ świata. Nie bez wrażenia przechodzi też na rynkach europejskich pieniężnych, choroba cesarza Franciszka Józefa. Sądząc po ogłaszanych biuletynach, nie powinna ona tak niepokoić, jak niepokoi zagraniczne rynki ulegające wrażliwości, jaką wywołują ustawiczne wypadki.

Jak już powyżej wspomnieliśmy, wypadki te zaznaczyły się znamienne na kursach rent państwowych, dlatego też zachodzi obawa, aby nie podnieciły i nie zaogniły dotychczasową ogólną depresję finansową. Berliński rynek pieniężny dotychczas zachowuje się dosyć odporne. Kredyt jednak jest bardzo utrudniony, z tego powodu szwankuje przemysł niemiecki i handel, a w pierwszym rzędzie ruch budowlany.

Rynek rosyjski nie zaznacza również zmian, lecz targ papierowy osłabł znacznie, zwłaszcza dla wartości bankowych, co w wielkiej mierze przypisać należy kampanii prasy niemieckiej, zarzucającej małą solidność rosyjskim przedsiębiorstwom bankowym.

Zaznaczyć jednak należy, że powyższe wywody prasy niemieckiej nie mogą stosować się w żadnym razie do instytucji bankowych w Królestwie Polskim, opartych na silnych podstawach i prowadzonych z nadmierną może nawet ostrożnością.

Spadająca cyfra protestów wekslowych świadczy, że ruch handlowy rozwija się tam pomyślnie, że zdrowo rozwija się tak polski wielki handel, jak również detaliczny, prowadzący obecnie zwycięską walkę z naporem żydowskim. W Austrii stosunki kredytowe nie ulegają zmianom. Pomimo znizzenia stopy procentowej w Banku austro-węgierskim, pieniądź jest rzadkością, kredyt krótkoterminowy nie dźwiga się zupełnie, natomiast kredyt hipoteczny prawie że wcale nie istnieje. Z tego powodu nie może się rozwinąć pozostający w zupełnym zastoju ruch budowlany, podniecający bezrobocie i nędzę w miastach.

W ostatnim tygodniu zauważyć się daje znaczny spadek kursu rent. Najniższy stan zaznacza się podczas naprężenia wojennego w zeszłym roku i najwyższej wówczas stopy procentowej w Banku węgierskim. W pierwszych miesiącach br. nieznacznie podniosły się kursy rent ponad poziom najcięższego przesilenia, zaś w ostatnich tygodniach rozpoczął się znowu znaczny spadek.

Przysięga Paderewskiego.

Pod takim bombastycznym tytułem gazeta „Ruskoje Slovo” w № 71 wydrukowała sensacyjny artykuł, dotyczący mistrza Paderewskiego, który poczytywać należy za jedną z tych sztuczek żydowskich, jakimi obecnie zbyt często posługują się organy filosemickie, nie licząc się ani z przyzwoitością, ani z prawdą, ani z żadnym

mi etycznymi względami, lub powagą i stanowiskiem osób, o które w danym wypadku idzie.

Artykuł ten w dosłownym przekładzie brzmi, jak następuje:

„Jak wiadomo, p. Paderewskiego, skoro niedawno przybył do Ameryki, oskarżono o antysemityzm. Jak donosiły gazety amerykańskie, grożono mu nawet śmiercią, wskutek czego zmuszony był zaniechać swej artystycznej podróży po Ameryce.

Wszystko to tak fatalnie podziało na zdrowie Paderewskiego, że zachorował.

Niejednokrotnie oświadczył on publicznie, że oskarżanie go o antysemityzm najzupełniej jest kłamliwe, lecz widocznie to nie pomagało.

Tymczasem nadeszły obecnie gazety amerykańskie przytaczają tekst rzekomej przysięgi, jaką złożył Paderewski, aby położyć kres napaściom na jego osobę ze strony wrogów, którzy wymyślili historię o jego antysemityzmie.

Przysięgę tę złożył Paderewski w następującej formie:

„Stan Kalifornia, El-Pazo, 5 lutego.

Ja niżej podpisany, Ignacy Jan Paderewski, powołany do przysięgi, zeznam i mówię:

Mieszkam w Morje w Szwajcaryi. Obecnie znajduję się w przejeździe w El-Pazo w Kalifornii.

W roku zeszłym podlegałem licznym napaściom publicznym najzupełniej niesłusznie wywołujących wzburzenie wśród licznych moich przyjaciół. Aby ich uspokoić i aby dać im możliwość wykorzystania tej przysięgi w sposób, jaki uznają za potrzebny, przysięgam i oświadczam:

Nigdy na żadną gazetę antysemicką pieniędzy nie dawałem. Gazeta, za której założyciela mnie uważają, była mi zupełnie nieznaną. O ile pamiętam, po raz pierwszy usłyszałem o tej gazecie w dwa miesiące po pojawieniu się jej pierwszego numeru.

Nigdy nie doradzałem i nigdy nie podtrzymałem bojkotu handlu żydowskiego w Polsce, ponieważ zawsze trzymałem się zupełnie na uboczu wobec czynnej polityki mej ojczyzny.

Ignacy Jan Paderewski“.

Już sama forma przysięgi i jej treść dowodzą jasno, iż nie może ona być rzeczywistą i jest wprost wymysłem żydowskim lub humbugiem prasy amerykańskiej obliczonym na sensację.

Paderewski jest zbyt dobrze znanym ze swych uczuć patriotycznych i czynów obywatelskich, by mógł składać podobną przysięgę. Zresztą „Gazeta dwa grosze“ ogłaszała publicznie, że od nikogo żadnego subsydyum nie otrzymała nigdy,

a że poszła odrazu dobrze, to jedynie dlatego, że trafiła w sedno kwestyi.

Kasy chorych.

Według danych urzędowych, sprawa organizacji kas chorych w kraju naszym, aczkolwiek powoli, posuwa się jednak naprzód, najlepiej idzie organizacja kas w gub. piotrkowskiej, gdzie w różnych okresach organizacji znajduje się 147 kas chorych, funkcjonują zaś 92 kasy; w gub. warszawskiej w różnych stadiach organizacji znajduje się 112 kas, czynnych zaś jest tylko 12. W ciągu ubiegłego miesiąca (od 14 do 14 kwietnia) dokonano wyborów zarządu w 13-tu kasach, zebrania ogólne kas zwołano w 24 kasach.

Ogółem w okręgu przemysłowym warszawskim, obejmującym oprócz Królestwa Polskiego, 3 gubernie litewskie, organizuje się 403 kasy dla 236,839 robotników; czynnych kas jest 173 dla 90,923 robotników.

Wszystkiego w kraju naszym powstać powinno na mocy prawa z d. 6 lipca 1912 r. 527 kas dla 311,000 robotników fabrycznych.

„Pangermanizm w Łodzi“.

Pod powyższym tytułem „Nowoje Wrem.“ zamieścił artykuł wykazujący niebezpieczeństwo jakie kryje się w rozwoju niemczyzny w Łodzi. Zdaniem autora korespondencji, pangermanizm ściele sobie coraz obszerniejsze, a zarazem i mocniejsze gniazdo w Królestwie Polskiem, głównie zaś w stolicy „Nowych Niemiec“ w Łodzi.

„Nowoje Wremia“ zwraca uwagę, że propaganda pangermanizmu w Królestwie Polskiem nie napotkała ze strony władz rosyjskich na żadne przeszkody. Przeciwnie, zdaniem jednego z byłych wojennych generał-gubernatorów łódzkich „rząd rosyjski żywi zupełne zaufanie do Niemców“.

To „zupełne zaufanie“ do Niemców, może się stać zgubnem dla Rosyan — tak konkluduje „Now. Wrem.“ swe wywody.

że to są pokątne machinacje malkontentów miejskich. Wszak wiadomo, że jeśli idzie o mieszczafiskie spory, oddają je tylko pod przymusem do osądzenia szlachcie, ale nie z dobrej woli. I dziwi mnie mocno, że znaleźli się tacy, którzy szli ze skargą do żupy.

— A jednak tak było i jest,—upewniał podżupek.

— A teraz przystępuję do sprawy kopaczy i tragarzy. Ci ludzie, prostacy, biorą z łaski dawnych królów znaczną ilość bałwanów ściennych zupełnie bezpłatnie.

— Taki jest ich odwieczny przywilej,—zauważył Pszczołowski.

— Ja go też nie myślę naruszać, żądam jednak, ażeby tę swoją sól sprzedawali tylko żupie, a nie postronnym, gdyż w ten sposób szkoda handlowi solą. Jakże waszmość uważasz tę sprawę?

— Podobną inowację chciał wprowadzić grał Wrzeszczowicz, ale natrafił na opór, a ponieważ wkrótce odebrano mu dzierżawę żupy, poszła rzecz dawnym trybem.

— Może nie chciał płacić i dlatego się opierali, będzie to bowiem z ich wygodą, gdy nie będą tracili czasu na poszukiwanie kupca.

— Ow grał obiecywał pieniądze wynagrodzenie, nie tylko za bałwany, ale i za deputat każdego robotnika w kopalni, któremu się należy centnar okruców soli, jednak i kopacze i inni robotnicy kopalni byli oburzeni na tę propozycję.

— Używasz mości bachmistrzu niewłaściwego słowa,—zmarszczył brwi podżupek,—tacy prostacy należący do gminy mogą prosić, ażeby nie zmieniano dawnego obyczaju, ale nie oburzać

Teatr Polski.

„Modne małżeństwo“, komedia w 3- ch aktach Raula Auernheimera.

Ostatni występ St. Lubicz-Sarnowskiej.

W dniu wczorajszym po raz ostatni w bieżącym sezonie wystąpiła w teatrze polskim p. Lubicz-Sarnowska i wraz z nią na długi przeciąg miesięcy zginął na naszej scenie uśmiech wiosny, pogody i rezolutnej, filuternej wesołości.

Zobaczmy wprawdzie jeszcze dzisiaj „Królewskiego jedynaka“, a jutro z okazji 30-letniej ciężkiej i żmudnej pracy dyr. Bolesławskiego w dniu jego jubileuszu „Ludwika XI“, ale Sarnowskiej już nie będzie... wiosna minęła. Bo chociaż prawdziwa budzi się do życia, ścieląc kobiercem zieleni pola i łąki, sceniczna wiosna już znikła i może dopiero za kilkanaście miesięcy o tym samym czasie ujrzemy ją znowu w tej samej szacie subtelnej gry, niewystawionego wdzięku i powabnej uroczej prostoty...

Na ostatni swój występ wybrał arcy miły gość nasz rolę Romci Förster w „Modnem małżeństwie“, sztuce, granej już w bieżącym sezonie przed kilkunastu tygodniami i zagrał ją z takim humorem i werwą, z takim bogactwem szczeroci i uczucia, że publiczność, wypełniająca teatr do ostatniego miejsca, była zachwycona, darząc artystkę po każdej odsłonie huczynnym gorącym oklaskiem... Bo też gra p. Sarnowskiej jest nieporównana... to drogocenny klejnot, który mieni się wszystkimi barwami tęczy, skrzy się najpiękniejszymi brylantami humoru, werwy i temperamentu...

Zegnano p. Sarnowską ogromnie serdecznie, po akcie zaś drugim wręczono artystce wśród burzliwej owacyi kilka bukietów prześlicznego żywego kwiecia...

Inni artyści, współgrający w sztuce, w miarę sił i możliwości, starali się grać jaknajlepiej.

Dyrekcji teatralnej za sprowadzenie do nas p. Sarnowskiej, a temsamem za tyle arcy miłych spędzonych chwil, połączonych z jej występami, należy się szczerą, gorącą podzięką.

Hg.

ZYGZAKI.

Szanowny Redaktorze!

Chcę zwrócić uwagę na fakt nieustannie powtarzający się nie tylko w naszym mieście, ale

sie. My wydajemy rozkazy, a oni mają służyć, tak rozumiem naszą władzę.

— Może tak i jest w warzelniach na Rusi,— uśmiechnął się bachmistrz, ale nie u nas. Górnicy mają swe prawa i obowiązki zastrzeżone i opisane, a gdy widzą jakąś krzywdę w zarządzeniu żupy, apelują do sądu podkormorskiego.

— Ze sądem dam sobie radę,—uśmiechnął się pewny siebie,—a opornych potrafię ukarać. Zechciej tedy, mości bachmistrzu oznajmić im moją wolę.

— A jaką cenę daje żupa za bałwan?

— Jaką?... Sądzę, że jeśli my, szlachta, płacimy po sześć groszy centnar, nie będzie dla nich ujmą, gdy zapłacę im po 5 groszy.

— A dobrze,—uśmiechnął się bachmistrz,—zawiadomię ich.

— Zapewne wydaje się waszmości, że płace niską cenę,—zaczął podżupek.

— O cenie nie mówię,—przerwał mu bachmistrz.

— Ate z uśmiechu twego wyczytałem to, więc wiedz waszmość, że szlachta nie jest coś gorszego od nich, ludzi podłego urodzenia, a jeśli ona płaci 6 słuszną, wydaje mi się ceną dla nich 5 groszy.

— Dobrze, powiem.

— I znajdziesz posłuch?

— Wątpię.

— Strasznie rozpuściliście tę hołotę, czas wziąć ich żelazną ręką.

— To zależy od woli waszej miłości,—wstał i pożegnał podżupka.

(D. c. n.).

65) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielka.

(Wazelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 96).

— Moglibyśmy, nawet z wielką łatwością, gdyby nie to, że pożar zniszczył pewną ilość zapasów, że pilna jest sól suchedniowa dla szlachty i znaczne darowizny duchownym i świeckim, a wszystką tę sól musimy wydobyć przed świętym Janem. Ale i te zobowiązania nie byłyby straszne, gdyby szyby ciągnące sól na świat, były w dobrym stanie. Zważ wasza miłość, że z czterech szybów na starych górach dwa poposowane, zaś na nowych nie ciągną szyby Bonerowski i Danielowice, a pracują tylko Seraf i Górsko. Wyciąganie też idzie opornie, a walacze mają żmudną i powolną robotę.

— Jak długo potrwa naprawa szybów?

— Miesiąc, a może sześć niedziel.

— Ha jeśli to konieczne, każ waszmość naprawić... I sądzę, że zdążymy na czas, gdyż miejskie bałwany pójdą na rachunek żupy.

— Miejskie?—zdziwił się bachmistrz.

Taranowski tłómaczył dość długo i usprawiedliwiał się z nowego zarządzenia, a skończywszy spytał o zdanie bachmistrza.

— Szczerze mówiąc, nie pochwalam tej oszczędności,—rzekł Pszczołowski,—mniemam,

i bodaj w całym Królestwie Polskim, a może i poza granicami jego.

Fakt ten, to podkupywanie mieszkań. Rozpoczęło się to ongi w świecie handlowym, ale potem rychło z powodzeniem przeszło i na inne stany. Dziś już nietylko szynkarz po szynkarzu, kupiec bławatny po bławciarzu, ale nawet adwokat po adwokacie, a lekarz po lekarzu wziętym zajmuje lokal.

To szubrawstwo nie podlega kodeksowi karnemu, ale ogół powinien należycie takie czyny napiętnować, boć w takich wypadkach nie chodzi już o jednostkę moralnie mało wartą, która zajmując lokal liczy na to, że pewnie „coś z tego kapnie“ ale i o ogół w błąd wprowadzany.

Nie jeden zapędziwszy się do starego lokalu znanego lekarza jest przekonany, że on go zbadał, a nie kto inny.

To samo dzieje się w świecie prawniczym, z prawnikiem, ale w znacznie mniejszej części, niż w innych gałęziach.

W Łodzi są specjaliści faktorzy od tych interesów, którzy zafatwiają taką transakcyę, zarabiając często i od szwindlarza-lokatora i od figlarza właściciela domu. Dobrze, gdy taki faktor kieruje ludźmi nieuspołecznonymi, ale co mniemać o tych, którzy mają się za takich, lub stoją na czele jednostek, odgrywających rolę społeczników?

Na razie mam dla nich jeden wyraz „szubrawiec“.

Sądzimy, że społeczeństwo chcące się uzdrowić, tak samo czyny te potępiać będzie i powinno.

Nieeskulap.

Poszukiwania bandyty Daniela Sztefera.

(Korespond. specjalna „Rozwoju“.)

Piotrków, 28 kwietnia.

Wczoraj korespondent Wasz udał się via Tomaszów do Żarnowa, a stamtąd do tartaku Gersona Wintera pod Sulejowem za Pilicą.

W tartaku

Wintera, który odwołał już nagrodę 1000 rubli za schwytanie Daniela wskutek ujawnienia jego nazwiska przez pisma warszawskie, wszyscy pracownicy kantorowi, żyją pod ciągłą groźbą, że lada chwila zjawić się może straszny bandyta Daniel i dokonać zemsty.

Przestrach wywołało nawet pojawienie się koresp. Waszego w kantorze tego tartaku.

Wczoraj w Sulejowie dano znać władzy, że

Daniel Sztefer utopił się

w Pilicy pod Sulejowem. Na miejsce wypadku udały się władze wojskowo-policyjne i w istocie znalazły nad brzegiem rzeki trupa wydobytego z rzeki, lecz niema on podobieństwa do Daniela. Kto jest topielcem na razie nie zdołano stwierdzić.

Nocy dzisiejszej zarządzono obławę własach muranowieckich.

Z obławy tej do chwili ekspedjowania niniejszej korespondencji (g. 8 r.) wyprawa nie powróciła.

Nowe aresztowania.

Wczoraj przywieziono z Łodzi do Sulejowa aresztowanego tam niejakiego Walentego Jabłońskiego, którego wzięto za Daniela Sztefera.

Przyjazd gubernatora.

Dziś podjezwany jest w Sulejowie przyjazd gubernatora szambelana Jaczewskiego, który po powrocie z Warszawy ma wydać nowe zarządzenia i instrukcje w celu schwytania bandytów.

Świeży mord.

Nocy wczorajszej pod Gowarczowem, w pow. koneckim, gub. radomskiej, zamordowano trzy osoby.

Istnieje przypuszczenie, że zbrodni tej dopuścił się nieuchwytny dotychczas, pomimo długotrwałego pościgu policyj i wojska, bandyta Daniel Sztefer z towarzyszem swoim.

Z Końskich na miejsce morderstwa do Gowarczowa, osady odległej o 9 wiorst od miasta powiatowego Końskich, wyjechał naczelnik powiatu.

Osada Gowarczów leży nad rzeczką Drzewicą, liczy przeszło 3,000 mieszkańców, a w okolicach jej znajdują się liczne fabryki.

(e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. D z i ś Chwelistawa, J u t r o Lubomira.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 63). D z i ś „Królewski jedynak“ Rydla. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

— jutro jubileusz 50-letniej pracy p. Bolesławskiego, odegrany będzie utwór Delavigne'go pod tyt. „Ludwik XI“. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). D z i ś i codziennie farsa Z. Przybylskiego p. t. „Schadzka“; operetka „Werbel domowy“ Gregorowicza i koncert-kabaret.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ZEBRANIA. D z i ś: kwart. zebr. czl. T. W. C. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu własnym T-wa. — Ogólne zebr. czl. Związku felczerów o godz. 9 wiecz. (Konstantynowska 5). — ogólne zebr. roczne Tow. wzaj. pomocy pracown. aptek o godz. 11-ej wiecz. (Konstantynowska 5).

— Jutro ogólne zebr. czl. łódzk. komitetu gieldowego o godz. 5-ej po poł. (Piotrkowska 94).

CYRK CYNISELLEGO z Warszawy (Targowy Rynek). Codziennie przedstawienia o godz. pół do 9-ej wieczorem; w soboty i niedziele dwa przedstawienia o godz. 3-ej po poł. i o pół do 9-ej wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Handel z Mongolią. Według danych urzędowych, w ostatnich czasach spotęgował się znacznie zbyt towarów manufakturowych na rynku w Mongolii; największym popytem cieszą się wyroby sukienne, których 95% ogólnej ilości nadsyłanych towarów pochodzi z okręgu łódzkiego i moskiewskiego.

Niezamowni mongołowie nabywają przeważnie tańsze gatunki sukna.

Znacznym popytem cieszy się sukno żołnierskie sprzedawane w lepszym gatunku po 1 rb. kop. 80 za arszyn.

Najdroższe sukno, dostarczane z Rosyi, płacone jest po 5 rb. za arszyn.

(—) Studenci na kolejach. Ministerium komunikacji opracowało nowe przepisy, dotyczące przyjmowania na koleje studentów uniwersytetu w charakterze praktykantów.

W myśl tych przepisów krąg obowiązków, jakie mają być powierzone studentom, będzie znacznie rozszerzony.

Przepisy te jednocześnie ograniczają normę procentową dla polaków i żydów.

(—) Bufety kolejowe. T-wo wagonów sypialnych zwróciło się do ministerium komunikacji z propozycyą oddania towarzystwu w dzierżawę wszystkich bufetów na stacyach, gdzie zatrzymują się pociągi, w których kursują wagony towarzystwa — szczególnie zaś węzłowych.

(—) Rozkład jazdy pociągów. W nocy z dn. 30 kwietnia na 1 maja na wszystkich kolejach wprowadzony zostaje nowy rozkład pociągów, który trwać będzie do 1 maja 1915 r.

(—) Bezpośredni wagon. Począwszy od 1 maja do 1 października r. b. w pociągu kurierskim nr. 1 w kolei warszawsko-wiedeńskiej, odchodzącym o godz. 3 m. 10 po poł. kursować będzie wagon sypialny Tow. międzynarodowego wagonów sypialnych wprost do Karlsbadu.

(a) Nowe towarzystwo akcyjne. Ministerium spraw wewnętrznych zezwoliło firmie „Hugo Wulfson“ na utworzenie towarzystwa akcyjnego.

(a) Z magistratu. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie radnych magistratu, pod przewodnictwem prezydenta, na którym ostatecz-

nie zdecydowano budowę kosztem kasy miejskiej drugiego gimnazjum męskiego przy ulicy Rokicińskiej.

Ponieważ kosztorys robót budowy zwiększony został do 400,000 rb., a udzielony na ten cel kredyt stanowi rb. 250,000, magistrat postanowił zwrócić się do ministerium o dodatkowe wynagrodzenie 150,000 rb.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Wikaryusz nadetatowy parafii Najświętszej Maryi Panny na Starem Mieście w Łodzi, ks. Aleksander Bujalski, przeniesiony został na takie stanowisko do parafii Matki Boskiej Loretanńskiej w Warszawie, a nadetatowy wikaryusz parafii Chojny, ks. Bolesław Żukowski, przeniesiony został do parafii na Nowym Brudnie w Warszawie.

(x) Z salonu sztuki. Do salonu art. malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej nr. 5, przybyły następujące nowe prace malarskie: Miłchała Wywiórskiego—doskonałego pejzażysty—dużych rozmiarów płótno, przedstawiające motwy zimowy, Glicensteina—dwa doskonałe studia-portrety; cykl oraz kilkunastu pejzaży znanego malarza i doskonałego krytyka sztuki Henryka Piątkowskiego. Cykl ten umieszczony w pierwszej sali wystawy należy do rzędu najlepszych dzieł w dorobku artystycznym tego malarza.

Prócz wymienionych prac przybyły nowe studia subtelnego kolorysty, Franciszka Łubieńskiego, a w dziale rzeźby — doskonała „Głowa Kurpia“ prof. Konstantego Laszczki.

W ostatnich dniach sprzedano znowu: Kapitałne dzieło Jacka Malczewskiego p. t. „Alina i Balladyna“, prof. Juliana Fałata—„Śnieg“, Kuytowa—„Typ ludowy“, Łubieńskiego—„Krajobraz“, „Łubiny“ i „Złocienie“, oraz Bronisława Wiśnińskiego — Dwa studia akwarelowe i „Głowa ukraińca“.

(i) Piękność parku a zdrowie publiczne. Komitet plantacyjny na ostatniem zebraniu zaprojektował, aby w tym roku nie oddawać do użytku publicznego parku, mieszczącego się przy ulicy Pańskiej, ze względu na to, że park ten posiada tylko 3 stróżów, a powinno ich być 32.

Park obejmuje ogromną przestrzeń i po upływie roku publiczność, niedostatecznie dozorowana, prawdopodobnie zniszczyłaby go bardzo.

Zwłoka taka w otwarciu parku wpłynęłaby jednakże niekorzystnie na zdrowie mieszkańców Łodzi, w której i tak zbyt mało jest ogrodów miejskich, a w tamtej okolicy Łodzi niema ani jednego.

Otóż należałoby prosić magistrat o wyasnogowanie sumy na powiększenie liczby stróżów oraz na inne najniebezpieczniejsze wydatki, pomijając te, które mają na celu piękno parku, ponieważ bogata Łódź, nie mająca ani grosza długu, a znaczne kapitały, nie stać na żadną ozdobę publiczną.

Może tak umiarkowane żądanie pozwoliłoby park już w roku bieżącym oddać do użytku publicznego.

(a) Z T-wa badań nad dziećmi. Wczoraj o godz. 9 wieczorem w sali hotelu Manteuffla odbyło się doroczne zebranie członków Tow. badań nad dziećmi. Przewodniczył dr. Antoni Mikulski.

Po wysłuchaniu odczytu, wygłoszonego przez d-ra filozofii p. Baumgartenównę, p. t. „Kłamstwo u dzieci i młodzieży“, za który podziękowano prelegentce gromkimi oklaskami, odczytano sprawozdanie za rok 1913, z którego okazuje się, że T-wo liczy 100 członków; działalność Tow. w kierunku szerzenia wiedzy pedagogicznej rozwijała się dosyć pomyślnie.

Zarząd T-wa zorganizował szereg odczytów oraz 4 zebrania naukowe.

Stan finansowy wykazuje, że w roku sprawozdawczym wpłynęło rb. 286 kop. 37, wydatki uczyniły rb. 273 kop. 85.

Po przyjęciu sprawozdania tego i przyjęciu projektu założenia muzeum pedagogicznego w Łodzi, przystąpiono do wyborów, podczas których dotychczasowy prezes dr. Handelsmann zrzekł się mandatu, prosząc, aby nadal go nie wybierano.

Do zarządu wybrani zostali pp. dr. A. Mikulski, W. Kloss, dr. Klozenberg, d-rowsa Prechnerowa i p. Baumgartenówna, a na zastępców dr. Mogilnicki i pani Zawadzka.

Skład komisji rewizyjnej pozostał bez zmiany.

(a) Ze Stow. handlowców. W ubiegły poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. A. Michałowskiego zebranie zarządu Stow. wzajem. pom. pracujących w przemyśle i handlu, na którym załatwione zostały następujące sprawy:

wyznaczono termin egzaminów dla słuchaczy kursów wieczornych przy Stow., a mianowicie: z korespondencji handlowej (piśmienny) na 2 maja, z buchalterii i arytmetyki handlowej — piśmienny na 6 maja, ustny na 16 maja, przy czym do komisji egzaminacyjnej wybrani zostali pp. St. Lipiński, E. Brinckenhoff, H. Hertzberg, E. Jezierski, E. Kulej i A. Jagodziński;

na miejsce ustępującego z zarządu p. K. Roszaka powołano z zastępców p. O. Winklera, który mandat ten przyjął;

w końcu postanowiono jaknajrychlej urzeczywistnić projekt wydawnictwa kalendarzyka kieszonkowego i w tym celu wyznaczono na piątek dn. 1 maja o godzinie 9 wieczorem posiedzenie komisji, do której wybrani zostali: pp. L. Chwałbiński, H. Hertzberg, St. Miszewski, Wł. Lgocki, S. Stasiulewski i E. Kulej.

(a) Ze Stow. restauratorów. Wobec terminu składania inspektorom podatkowym danych statystycznych o obrotach w interesach handlowych, celem określenia dodatkowego podatku przemysłowego, zarząd Stow. restauratorów opracował szematy, w których, między innymi, ma być wymienione, ile restaurator w ciągu roku wybrał wódki z monopolu.

Dawniej nie podawano tej wiadomości, a skutkiem czego restauratorów pociągano do odpowiedzialności sądowej.

Zarząd Stow. nawiązał układy z dystylarniami, w celu wyjednania ustępstw od cen wódki słodkiej dla restauratorów III rzędu.

Wrazie niedojścia do porozumienia, Stow. przystąpi do urzeczywistnienia projektu założenia własnej dystylarni akcyjnej.

Wszczęto starania, ażeby skład monopolowy sprzedawał restauratorom w dostatecznej ilości wódkę we flaszkach po 1/1000 i 1/1000 wiadra.

(x) Zabranie czeladników krawieckich. W niedzielę, 3 maja, o godz. 3-ej po poł., w lokalu Resursy rzemieślniczej odbędzie się zebranie czeladników krawieckich w celu dokonania wyborów starszego i podstarszego czeladnika, komisji rewizyjnej wreszcie chorążego na następne trzechlecie.

Zebanie, jako zwołane w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

(a) „Nasz dach“. Gubernator piotrkowski zezwolił stowarzyszeniu budowy tanich mieszkań p. n. „Nasz dach“ na zorganizowanie odczytu p. t. „Drożyzna mieszkań“.

(x) Chór dziecięcy. Przy T-wie muzycznym im. Szopena (Wólczajska nr. 23) organizuje się chór złożony z dzieci i młodzieży. Kierownikiem chóru jest młody i utalentowany muzyk p. Stanisław Kotkowski. Lekcje odbywają się we wtorki i piątki od 6—7 wieczorem i w tychże godzinach przyjmują się zapisy do chóru.

Nauka jest bezpłatna. Pożądany jest jaknajwiększy udział dzieci członków Tow.

(a) Ze statystyki chorych. W szpitalach miejscowych znajduje się obecnie na kuracji 535-ku chorych, mianowicie: w szpitalu św. Aleksandra mężczyzn — 49, kobiet — 38, razem 87; w szpitalu fabrycznym Czerwonego Krzyża — mężczyzn 58, kobiet 48, razem 106; w szpitalu Poznańskich — mężczyzn 57, kobiet 55, razem 112; w szpitalu dla dzieci imienia Anny Maryi — chłopców 64, dziewcząt 44, razem 110; w szpitalu fabrycznym Silbersteina — mężczyzn 11, kobiet 9, razem 20; w szpitalu fabrycznym Tow. Akc. K. Scheiblera — mężczyzn 19, kobiet 20, razem 39.

(a) Z sądu. Wczoraj drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi, rozpatrywał sprawę 16-letniego Lejzora Hersza Blajwajsa, oskarżonego o dopuszczenie się gwałtu i uduszenie 9-iej Lai Hemy Spielseinówny w dniu 31 maja 1913 roku.

Sąd skazał Blajwajsa na 2 lata więzienia.

(a) Napad. Na szosie pabianickiej, w pobliżu ul. Wólczajskiej, na kupca R. Stahla jadącego do Pabianic, napadło kilku ludzi w celach rabunku.

Znajdujący się w pobliżu agencji policyjnej

śledczej udaremnił jednak rabunek i jednego z bandytów aresztowali; dwaj pozostali zbiegli.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: A. Sadokierskiego przy ulicy Zielonej Nr. 27 — na dwie jednopiętrowe przybudówki, zabudowania gospodarcze i murowane dwupiętrowe klatki schodowe; Szlomy Regensberg — na 3-piętrowy dom murowany z trolej i takież oficynę przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 10; Fryderyka Cema — na przebudowę okien na drzwi w domu frontowym przy zbiegu ulic Nowo-Zarzewskiej i Kruczej Nr. 24; Gedali Wąsowicz — na 3-piętrowy dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze przy ul. Konstantynowskiej Nr. 46; Zyskinda Bornsteina — na 3-piętrowy dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze przy ul. Przędzalnianej Nr. 18; Z. Bornsteina — na 3-piętrowy dom murowany i budynki gospodarcze przy zbiegu ulic Nawrot i Przędzalnianej Nr. 12; Dawida Weiswohla — na przebudowę okien i drzwi na parterze 3-piętrowego domu oraz przebudowę klatki schodowej w oficynie przy ulicy Cegielnianej Nr. 9.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał za rozprawę nożową Jana Rembowski i Maryanę Kubalę — pierwszego na 3, drugą na miesiąc aresztu policyjnego; za hultajstwo: Franciszka Rędzikowskiego, Franciszka Leszczyńskiego, Józefa Wróbla, Mieczysława Sobolda, Józefa Pacyka, Adama Gencjarka — po 2 tygodnie aresztu; Adolfa Krampfa — na 1 tydzień aresztu.

(a) Za utrzymywanie broni gubernator piotrkowski skazał mieszkańca gminy Bruzyca, Augusta Relę, na 2 miesiące aresztu.

(a) Czyja własność? Wczoraj o godz. 3-ej po południu do lombardu Wołchowicza przy ul. Południowej № 20 zgłosił się jakiś przyzwyczajony ubrany młody człowiek z zamiarem zastawienia karakulowego żakietu damskiego, wartości około 200 rb.

Kiedy zażądano od nieznanego dowodu stwierdzającego jego osobistość, nieznanomy porzucił przyniesiony żakiet i zbiegł.

Istnieje przypuszczenie, że żakiet pochodzi z kradzieży.

Żakiet znajduje się do odebrania w biurze wydziału śledczego.

(p) Przejechanie. Wczoraj u zbiegu ul. Nowomiejskiej z Nowym Rynkiem, M. Rosenbaum, kupiec lat 60, cofając się przed nadjeżdżającym tramwajem, wpadł pod wóz, odnosząc bolesne poranienia na całym ciele.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Wspólny zamach samobójczy. Dzisiejszej nocy w jednym z tutejszych hoteli Otto M., lat 24 i Adela K., lat 23, w zamiarze samobójczym napili się w dużej ilości jodyny.

Po udzieleniu desperatom doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarzy Pogotowia, przewieziono ich w stanie bardzo ciężkim do szpitala Poznańskich.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

(a) Aresztowanie złodzieja. Agenci policyi śledczej aresztowali onegdaj jakiegoś człowieka, który nazwał się Bronem Gurwiczem, lecz jak się następnie okazało, rzeczywiste jego nazwisko brzmi: Szyja Majer Rubinsztajn, lat 40, oskarżony o kradzież w magazynie jubilerskim Sakowicza w Końskich.

Rubinsztajn zbiegł z tamtejszego aresztu policyjnego i zawędrował do Łodzi, gdzie przez trzy lata ukrywał się pod przybranym nazwiskiem.

(a) Kradzież w fabryce. Ze składu fabrycznego Ch. Piaskowskiego przy ulicy Wschodniej № 50 skradziono chustki wełniane, wartości 300 rb.

Śledztwo ustaliło, że chustki pochodzące z kradzieży znajdują się u stróża domu № 10 przy ul. Południowej, Mikołaja Lewandowskiego. Lewandowski zeznał, iż otrzymał je do przechowania od Szczepana Zrobka, stróża fabrycznego.

Policyja obu wspólnością aresztowała.

(a) Kradzieże. Do sklepu galanterijnego Stanisława Janczyka przy ul. Chłodnej Nr. 1, na Bałatach, dostali się nieznanymi złodziejami i skradli różne rzeczy wartości 250 rb.

— Z mieszkania Maryi Hercyg przy ul. św. Anny Nr. 19 skradziono gotówką 150 rb. oraz różne rzeczy wartości 80 rb.

— Z mieszkania Abrama Bogdańskiego przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 29 niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 160 rb.

— Z mieszkania Jana Barańskiego przy ulicy Średniej Nr. 87 skradziono różne rzeczy na sumę 100 rb. i gotówką 18 rb.

(a) Rozbiórka starego kościoła w Zgierz. W sezonie ubiegłym mury nowobudującego się kościoła katolickiego w Zgierzu wyprowadzone zostały ponad dach, pozostającego w pośrodku kościoła starego.

Obecnie, przed wznowieniem robót budowlanych, odbywa się rozbiórka starej świątyni i z powodu tego nabożeństwa od dnia wczorajszego odbywają się w kaplicy pod wezwaniem świętego Wawrzyńca na cmentarzu grzebalnym.

(a) Zamknięcie fabryki. Władze gubernialne poleciły zamknąć fabrykę Emila Neumana, położoną w Zgierzu przy ul. Zegrzańskej pod nr. 78/152, w której mieszczą się krochmalnia i fabryka kleju tegoż Neumana oraz wykończalnia

Kunkla i Feflerleina. Głównym powodem decyzji władz jest zły stan filtrów przy fabryce.

We wszystkich wymienionych zakładach pracuje obecnie około 100 robotników, którzy z chwilą zamknięcia fabryki pozostaną bez pracy.

(a) Oględziny szkół. W sobotę dn. 2 maja r. b. zgierska komisja sanitarna dokona oględzin lokalów wszystkich miejskich szkół początkowych w Zgierzu.

(a) Nowy kościół ewangelicko-augsburski. Kolegium Łódzkiej parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy uzyskało pozwolenie ministra spraw wewnętrznych na budowę kościoła na Bałatach Nowych.

Roboty budowlane, w myśl powyższego pozwolenia, mają być przeprowadzone sposobem gospodarczym.

(a) Z Pabianic. Wczoraj aresztowano w Pabianicach 36 osób, w tym dwudziestu kilku robotników fabryki „Krusche i Ender“.

U niektórych osób znaleziono podczas rewizji w mieszkaniu proklamacje, wzywające do świętowania 1 maja.

Aresztowanych przewieziono do Łodzi i osadzono w więzieniu przy ul. Miłsza.

(a) O wolność dla ptaków. W tych dniach odbyło się posiedzenie pabianickiego oddziału Tow. opieki nad zwierzętami, na którym postanowiono zwrócić się do osób, posiadających śpiewające ptaki krajowe w klatkach o wypuszczenie ich na wolność.

W przeciwnym razie osoby te pociągnięte będą do odpowiedzialności sądowej, a ptaki z klatek niezwłocznie wypuszczone.

Dla wprowadzenia w czyn tej uchwały odwołano się o pomoc do duchowieństwa miejscowego.

(a) Ze Zduńskiej Woli. W fabryce Itelsohna zastrajkowało 66 tkaczy z powodu odmowy podwyższenia im płacy zarobkowej o 25 proc.

— W fabryce „Blum i Mirski“ — porzuciło pracę 40 tkaczy skutkiem nieotrzymania podwyżki o 20 proc.

(a) Pożar od papierosa. We wsi Werbko, pod Pilicą, w fabryce papieru C. A. Moesa, wybuchł pożar. Zanim pospieszono z pomocą ogień przerzucił się na wszystkie oddziały fabryczne, które spłonęły doszczętnie. Straty są znaczne. Skutkiem pożaru 500 robotników pozostało bez zajęcia.

(a) Pranie w masarniach. Onegdaj sędzia pokoju 13-go rewiru pow. łódzkiego na kadencji w Zgierzu, rozpatrywał sprawę kilku rzeźników zgierskich, oskarżonych o pranie białizny w masarniach i gotowanie jej w kociach, przeznaczonych do gotowania wędlin. Oskarżeni skazani zostali na karę od 10—25 rb. każdy.

S Z T U K A.

(x) Teatr polski. Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Dziś w środę po cenach niższych „Królewski jedynak“, arcydzieło w 5 akt. Rydla.

Jubileusz Bolesławskiego.

Jutrzejszy jubileusz 30-letniej pracy scenicznej B. Bolesławskiego, dyrektora teatru polskiego, zgromadzi niewątpliwie komplet widzów do sali teatralnej przy ulicy Cegielnianej.

Bolesławski, jako artysta dramatyczny, wybitnie utalentowany, jako wyborny reżyser i dyrektor teatru, położył niemałe zasługi dla sceny polskiej, nadając mu poważny tytuł, by jubileusz jego zasłużył na powszechne uznanie.

To też nie wątpliwie ze publicznością Łódzka da jutro wymowny wyraz temu uznaniu z okazji 30-letniego jubileuszu dyrektora, który w najcięższej chwili objął teatr polski i sezon bieżący z takim powodzeniem artystycznym doprowadził do końca, nie żądając niczyjej pomocy finansowej.

Jutrzejszy beneficjent wystąpi w najlepszej swej kreacji, w roli „Ludwika XI“, dramacie DeLavigne'a, pod tymże tytułem.

Będzie to ostatnie oficjalne przedstawienie w sezonie bieżącym.

W sobotę i niedzielę odbędą się cztery ostatnie pożegnalne przedstawienia, na beneficjów artystów teatru polskiego.

(x) **Teatr przeglądów.** Niezwykły, a przytem w swej formie zgoła oryginalną nowość zapowiada nadchodzący sezon letni w ogrodzie Grand-Hotelu.

Powstaje tam pierwszy u nas, dotąd scenie polskiej zupełnie jeszcze nieznan, teatr przeglądów, na wzór zagranicznych „grands-révue”.

Prace nad urządzeniem sceny, układem repertuaru itp. są w całej pełni i przed końcem maja sezon letni zostanie zainaugurowany wspaniałą tryaktową révue z udziałem pierwszorzędnych artystów, chóru i baletu.

Niezależnie od tej interesującej atrakcji w ogrodzie „Grand-Hotelu” koncertować będzie przez lato wielka orkiestra symfoniczna, złożona z 42 osób, pod batutą znanego kapelmistrza, p. Milana Rode.

Szczegóły o teatrze przeglądów, dyrekcyja poda niebawem zaznaczając tylko na razie, że do kierownictwa literacko-artystycznego nowego teatru powołani zostali pp.: Henryk Frenkiel i Konrad Tom.

(a) **Koncert benefisowy.** W dniu 9 maja, na benefis dyrektora chórów przy Stowarzyszeniu pracujących w przemyśle i handlu p. Stanisława Kotkowskiego, odbędzie się koncert w lokalu przy ul. Wólczańskiej 23.

W koncercie tym wezmą udział p.p.: M. Find-eisenowa (fortepian), A. Brandt (skrzypce) i O. Szeffer (deklamacja).

Popisywać się będzie też i chór drużyny śpiewaczej.

Początek benefisu o godzinie 9 - ej wieczorem.

Z WARSZAWY.

* W oczekiwaniu samorządu.

Prezydent m. Warszawy polecił sporządzić niezwłocznie listę wszystkich urzędników i służby magistratu z wyszczególnieniem ich pensji.

Dane te są potrzebne na wypadek wprowadzenia samorządu, gdyż wtedy urzędnicy spadają z etatu, a władze miejskie winny im wypłacić odszkodowania w stosunku przynajmniej pensji rocznej.

* Hojny zapis.

Zmarły przed kilku dniami, długoletni kapelan kaplicy pałacu w Wilanowie, ks. Józef Kaczerski w testamencie swym hojnie obdarował między innymi cztery instytucje, a mianowicie:

- 1) Pogotowie ratunkowe w Warszawie,
- 2) Przytułek św. Władysława;
- 3) Towarzystwo opieki nad nieuleczalnymi;
- 4) Biuro informacji o nędzy wyjątkowej.

Każdej z tych instytucji ks. Kaczerski zapisał po 31,666 rb.; suma całego legatu wynosi zatem 126,664 rb.

* Konfiskata.

Wczoraj z polecenia komitetu prasowego policja skonfiskowała ostatni zeszyt dwutygodnika „Echo literacko-artystyczne”.

* Z ruchu strajkowego.

Strajk zdunów ukończył się wczoraj. Bezrobocie trwało 15 dni.

Wczoraj porzucili pracę robotnicy w cegielni Odolany należące do Radzińskiego, w liczbie 48 ludzi, którzy postawili żądania podwyższenia płacy.

Z dzielnic polskich.

Z **KRAKOWA.** Demonstracja bezrobotnych. Wczoraj przed magistratem odbyła się demonstracja robotników, pozbawionych pracy. Demonstranci, których było kilkuset, wybrali deputację, która z postami socjalistycznymi na czele, udała się do prezydium miasta z żądaniem rozpoczęcia robót.

Wiceprezydent przedstawił deputacji roboty podjęte i zamierzone przez gminę. Spokoju nie zakłócono.

— **Proces emigracyjny.** Wczoraj rozpoczął się tu proces emigracyjny hr. Lasockiego przeciwko „Przyjacielowi Ludu”, zarzucającemu Lasockiemu popieranie pruskich towarzyszy przewozowych oraz emigracji do Parany.

Proces ten budzi zainteresowanie polityczne

ze względu na złączenie ze sprawą upadku Sta-pińskiego.

— **Aresztowanie bandyty.** Policja tutejsza aresztowała wczoraj niejakiego Jankla Gruszkiewicza z Warszawy, bandytę, podejrzanego o szereg morderstw i kradzieży, dokonanych w Warszawie i wogóle na terytorium Królestwa Polskiego. Występował on również pod nazwiskiem Wolinera.

ZE LWOWA. O dom gry w Krynicy. Zjednoczenie kobiet polskich na posiedzeniu wczorajszym postanowiło interweniować u namiestnika o zabronienie założenia w Krynicy domu gry.

— **O propagandę rusofilską.** Sędziowie przysięgli w procesie rusinów udali się wczoraj do prezesa sądu z żądaniem zapłacenia dyet.

Dotychczas próby tego rodzaju załatwiano odmownie.

Z sejmu pruskiego.

(Tel. „Rozwoju”).

Berlin, 28 kwietnia.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu pruskiego, ożywioną dyskusję wywołał wniosek centrowców, żądający obrony praw zakonów katolickich, zwłaszcza tych, które zajmują się pielęgnowaniem chorych.

W imieniu Koła polskiego przemawiał poseł Korfanty, obszernie omawiając sprawę z dziećmi polskimi w Moabie. Mówca protestował przeciw postępowaniu władz w tej sprawie, przeciw twierdzeniu, jakoby polacy byli winni zająć się i potępił kampanię oszczerczą prasy niemieckiej w tej sprawie, stwierdzając, że zajęcia postawiono umyślnie z tej strony w fałszywym świetle.

Korfantemu odpowiedział minister oświaty Trott-zu-Zoltz, oświadczając, że to polacy przedstawiają zajęcia moabickie w fałszywym oświetleniu, aby ukryć swą kompromitację. Rząd ze sprawą moabicką nie ma nic wspólnego.

Ze do kościoła wezwano policję, świadcząco, iż księża nie mogli dać sobie rady z hałasującymi polakami.

Oświadczenie ministra wywołało w Kole polskim ogólne oburzenie.

W przededniu zamieszek w Ulsterze.

(Tel. „Rozwoju”).

London, 29 kwietnia.

Oświadczenie Churchilla. — **Żądanie wyjaśnienia.**

W Izbie gmin Chamberlain w imieniu opozycji domagał się wczoraj od parlamentu zupełnego, dokładnego i bezstronnego zbadania sprawy ulsterkiej, ponieważ ze strony rządu panuje w sprawie tej zupełny brak szczerości.

Były nawet wypadki — twierdził mówca — że rząd dawał w sprawie tej na zapytania izby świadomie fałszywe informacje.

W odpowiedzi minister Churchill oświadczył, że wywody Chamberlaina są najbardziej nieuczynną i najbardziej nieuczynną wotum nieufności, jakie kiedykolwiek rządowi angielskiemu wyrażano.

Jeżeli rozruchy wybuchną, to rząd będzie miał stłumić je, a odpowiedzialność za przelew krwi spadnie na ulsterczyków.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister zwrócił uwagę Izby, aby przy uchwałach swoich miała wzgląd na zagranicę, wobec której powaga Anglii mogłaby być narażona na szwank, poczem gorąco prosił Carsona, przywódcę ulsterczyków aby pogodził się z wolą narodu.

Obecnie jest jeszcze czas po temu — jutro może już być zapóźno.

London 29 kwietnia (wt.). Z Belfastu donoszą, że oficerowie pułku piechoty, wystanego do Ulsteru zażądali od władz wyższych „wyjaśnienia”. W odpowiedzi oświadczone im, że akcja przeciwko ulsterczykom nie będzie miała charakteru walki bratobójczej.

TELEGRAMY.

Z Dumy.

PETERSBURG 28 kwietnia (wt.) Wczoraj sze, pierwsze poświęczone posiedzenie Dumy, odbyło się przy bardzo słabym udziale posłów. Z Koła Polskiego przyjechała tylko część, reszta spodziewana jest w końcu bieżącego tygodnia.

Choroba Kossutha.

BUDAPESZT, 28 kwietnia (wt.) Franciszek Kossuth, naczelnik stronnictwa opozycyjnego ciężko zaniemógł, straciwszy możliwość przyjmowania pokarmów.

Napad piratów.

LONDYN, 28 kwietnia (wt.) Telegramy z Szanghaju potwierdzają wiadomość o napadzie chińskich rozbójników morskich na angielski parowiec pasażerski „Tajon” pod Makao, który zrabowali i podpalił, przyczem 180 osób poniosło śmierć.

Ołbrzymi pożar.

NOWY JORK, 28 kwietnia (wt.) Spłonęły wielkie zakłady przemysłowe „Atlantic-United-Steel”.

Straty oceniają na 6 milionów rubli.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 29 kwietnia.

Pozorna zgoda. Taktyka Stanów Zjednoczonych. Pod Vera Cruz. Plan gen. Maasa. Wysyłka nowych wojsk. Pożar bawelny.

Według doniesień pism tutejszych, Huerta zgodził się na pośrednictwo republik południowo-amerykańskich w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi.

Zdaniem dzienników zgoda ta jest tylko pozorną, Huerta bowiem chce w ten sposób usunąć innych pretendentów do prezydentury i przewlec równocześnie rokowania aż do „sezonu” grasującej epidemicznie febry żółtej w Meksyku, której nie zdołałoby się oprzeć żadne wojsko inwazyjne.

Wogóle wiadomości z Meksyku dochodzą do pism zagranicznych w bardzo skąpej ilości, większa część bowiem komunikacji ze stolicą kraju jest przerwana. Na terenie walki ma panować spokój.

Stany Zjednoczone bowiem, jak twierdzą dzienniki, unikają krwawych starć, a starają się jedynie, aby nie dopuścić do porozumienia się między rządem prezydenta Huerty a dowódcami powstańców, dostarczając im broni a konfiskując przywożoną z Europy dla Huerty.

W tych dniach powstańcy otrzymali od Stanów 46 tys. karabinów, 10 milionów naboju i 24 armaty.

Do Vera Cruz przybyło w tych dniach na okrętach 5 brygad wojska amerykańskiego, pod wodzą gen. Minstone'a. Wojsko to dotąd nie wyładowało.

Samoloty amerykańskie, unoszące się nad miastem, stwierdziły, że gen. meksykański Maas cofa się w kierunku południowo-zachodnim od Vera Cruz, starając się zatrzeć za sobą wszelkie ślady. Przypuszczają wobec tego, iż zamiarem jego jest zaatakować Vera Cruz z tyłu.

Waszyngton 29 kwietnia (wt.) Po kilkugodzinnej naradzie z gabinetem Wilson postanowił wysłać nowe wojska do Colorado, gdzie rozruchy przybierają coraz groźniejszy charakter.

Nowy Jork 29 kwietnia (wt.) Z El Paso donoszą, że 400 wagonów bawelny, skonfiskowanych przez gen. Villę, stoi w płomieniach.

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt preparatów „Trisan” i „Hematogen” dr Hommela.

Z ostatniej chwili.

Choroba ces. Franciszka Józefa.

Wiedeń, 29 kwietnia (wł.) Na wczorajszej giełdzie zapanowała silna depresja z powodu niepomyślnych wiadomości o stanie zdrowia cesarza. Mimo to z kół dworskich donoszą, że w stanie zdrowia cesarza nie zaszła dotychczas żadna poważniejsza zmiana.

Po dłuższej audyencji, jakiej cesarz udzielił wczoraj Berchtoldowi, stan jego pogorszył się o tyle, że powiększyła się chrypka.

Następca tronu bawił u cesarza tylko pół godziny przed wyjazdem swoim do Budapesztu na otwarcie sesji delegacji.

„Czerwona księga“.

Budapeszt, 29 kwietnia (wł.) Wczoraj wręczono delegatom t. zw. „Czerwoną księgą“, omawiającą na 926 stronicach przesilenie bałkańskie i wojnę we wszystkich jej stadyach.

Z delegacji austro-węgierskiej.

Budapeszt, 29 kwietnia (wł.) Przedłożony wczoraj w delegacjach budżet armii i marynarki, wywołał wśród wszystkich delegatów wielkie poruszenie i zaniepokojenie z powodu wysokości żądanych kredytów na armię, a zwłaszcza na marynarkę.

Węgierska opozycja zapowiada w d. c. energiczną akcję przeciwko trójprzymierzcu i nie kryje się z zamiarem wyjazdu do Petersburga.

Dojście do skutku podróży tej jest jednak bardzo wątpliwem, a to z tego powodu, że polowie opozycyjni czekają na zaproszenie Dumy rosyjskiej, które prawdopodobnie nie nastąpi.

Bezczynni albańczycy.

Ateny 29 kwietnia (wł.) Po opuszczeniu przez wojska greckie terenów epińskich, wszystkie pozycje strategiczne zajęte zostały przez epirótów, a albańczycy nie czynią żadnych usiłowań w kierunku ich odzyskania.

Katastrofa lotnicza.

Wiedeń 29 kwietnia (wł.) Lotnik wojskowy porucznik Wally spadł wczoraj na znacznej wysokości na polu lotniczym pod Wiener Neustadt i zabił się na miejscu.

Dobitna odpowiedź.

Paryż 29 kwietnia (wł.) „Temps“ donosi, że podczas ostatnich wyborów oddano za trzyletnią służbą wojskową 4,644,286 głosów, za służbą trzyletnią ze zmianami—313,767 głosów i przeciwko służbie trzyletniej 2,936,041 głosów. Wątpliwych głosów jest 183,712. Wybory te zatem, wywodzi „Temps“ są dobitną odpowiedzią narodu francuskiego na zbrojenia niemieckie.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Sekretarzowi „Przewodnika katolickiego“. Gdy dzieci mają dobrego ojca, to go obsługuje i mówią z nim otwarcie i szczerze o wszystkim, a on ich wysłucha i zrozumie, gorzej jednak gdy się dostaną w ręce macochy...

Zwracamy również uwagę Sz. Sekretarza Redakcji, że niebywała to rzecz, aby jakaś nieznana jednostka przywłaszczała sobie pseudonim jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich—Prusa. W prasie polskiej dotąd takiego wypadku nie było.

Panu T. G. Z. w Łodzi. Żądanego adresu nie posiadamy.

Panu A. E. C. Bilet III-ej klasy do Wilna kosztuje 5 rb. 80 kop. W Wilnie wychodzi pismo polskie p. t. „Kuryer Wileński“.

Robotnikom z fabryki Scheiblera. P. Jagiełłę dlatego nazwaliśmy posłem żydowskim, że wbrew ogólnej opinii polskiej, zgodził się przyjąć mandat posełki z rąk większości żydowskiej.

Ogłaszamy w sobotnim „Rozwoju“

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki

1448

Łódź, Piotrkowska 17.

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczołciowe. Przyjmuje: 8^{1/2}—1^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

Warszawski CYRK A. CINISELLI

Dzisiaj w środę, o g. 8 m. 30 wiecz.

I-szy występ gościnny ulub. publ.

BIMA i ROMA

nieporównanych humorystów polskich. Poza tem cały olbrzymi program. 1719

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA! W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia“ ul. Piotrkowska 173 z powodu przeprowadki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niższej kosztu ul. Piotrkowska nr. 173. 4180—10—0

AIAIATAIA! Meble różne w wyprzedaży z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i wycelpepy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z pieciami, lodownice. Meble gięte pierwszorządnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedziele otwarty od 1—6 pp.

AAAAA „Probitas“, Biuro Nauczycielskie Lewinsonowej Przejazd 6, telefon 30-81 posiada z dobrą świadectwami nauczycielek, bony, francuskie, niemieckie, polskie, z muzyką, oraz nauczycielki z rządowymi prawami. 4698—3p9s-1

AIAIATAIA! Meble różne wyprzedaż, dam tanio, 102ka materace, szafy, bieliźniarkę, otomane, biurko, lustra, kredens, stół, krzesła, etażerki, stolik karciany, figury, drobiazgi ul. Piotrkowska 209—9 parter. 4539—4—3

AA Pierwszorządne Biuro Ludwinińskiej (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony, ochraniarki różnego narodości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyski, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biurańców, ogrodników (świadectwa sprawdzane). 4279—15sppt—4

AAI SALONOWY garnitur mebli mahoniowy, pokryty jedwabem tanio do sprzedania. Dowiedzieć się Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 4687—3p5—1

A Wyjeżdżając muszę sprzedać urządzenie meblowe z 3 pokojów Wólczańska 135—2 przy Anny. 4562—3*—3

A Meble różne salonowe ze stołowego, sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustro, szafkę kawalerską, słupy, obrazy, figury sprzedam zaraz bardzo tanio. Karoła 8—10. 4243—10—9

A Urządzenie sklepowe mahoniowe do sprzedania byle zaraz. Wiadomość: Orła 11 m. 11. 4682—4—1

A Meble z 3 pokoiów tanio sprzedam byle zaraz Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro 4688—3p5—1

A Akuszerka Stradel przyjmuje chore, udziela porad, biednym ustępstwo Brzezińska 59—12. 4695—4*—1

A Akuszerka masażystka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskrecja. Piotrkowska 223—19. 4081-6s5-4

C chłopczyk dwu miesięczny do oddania na własność Wólczańska 15—5. 4717—2—1

C chłopiec potrzebny do apteki Andrzejka 26. 4710—1

C człowiek młody biuralista z wykształceniem 4-ro klasowym poszukuje posady: magazyniera, inkasenta, biuralisty. Łaskawe oferty pod „Biuralista“ w adm. Rozwoju. 4681—3—1

D o wynajęcia są dwa soneczne pokoje z kuchnią od 1 lipca Łakowa 22. 4594—3—3

D om do sprzedania murywany zdatny na sklep o dwóch mieszkańach, naprzeciw mianowanej kaplicy. Chachula, Józef Bartczak nr. 102. 4621-2-2

D o Odlewni Metali B. Górecki i M. Wolski ul. Karoła nr. 6 potrzebni są formierze. 4660-2-2

D o wynajęcia 2 pokoje i kuchnia od 1-go lipca b. r. Pańska nr. 99. Wiadomość u gospodarza. 4617—3s5—2

D om do sprzedania o 8 mieszkańach ul. Nowo-Sikawska nr. 18 (Baluty). 4647—2—2

D o wynajęcia prześliczne mieszkanie, Las, staw, łąki 2 minuty drogi od przystanku tramwajowego. Wiadomość: Podjazdowe Koleje Elektryczne Zarząd Mikołajewska 29, 10—4 po południu Cissowski. 38-10ss9

D o sprzedania plac przy ulicy Brajera nr. 38. Dowiedzieć się na ul. Nowaka nr. 15 u gospodarza. 4700—2p1—1

D ziewczyzna do dzieci i sprzedania potrzebna ul. Andrzejka nr. 51 m. 9. 4697—1

D om złożony z 12 mieszkań do sprzedania niedrogo. Wiadomość przy Nowaka nr. 5 Kamiński, zstać można tylko od g. 6 w. 4454—3*—3

D om o 20-tu mieszkańach z dużym placem do sprzedania, za dworem Kaliskim z powodu wyjazdu. Wiadomość: róg Długiej i Andrzejka 28 I piętro nr. 3. 4715—1

D o sprzedania sklep w Łaznowie przy kościele. Wiadomość na miejscu J. Lefik, stacya Rokiciny. 4489—3*—3

D o sprzedania dom z powodu starości gospodarza w Pabianicach przy ul. Pięknej nr. 982 dowiedzieć się na miejscu. 4701—2*—1

D o wynajęcia pokój z oddzielnym wejściem, elektrycznością. Wólczańska 109 m. 10. 4466—3*—3

D ługoletni wspólni pracownicy aptek i składów aptecznych obznajmiony z nomenklaturą i wszelkimi czynnościami w zakresie wchodzącymi, przyjmuje zastępstwa lub też stałą kondycję całodzienną lub półdniową ul. Nowo-Zarzewska nr. 31 Łódź, S. Sumiński od g. 6—9. 4472—3*—3

F ilija piekarska w dobrym punkcie do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu Rokicińska 27. 4714—2pt—1

G ramofon salonowy 15 płyt sprzedam zabezpieczoną Główna nr. 43—27. 4611—1

G ramofon koncertowy 15 płyt sprzedam zabezpieczoną Wólczańska 97—30. 4612—2—2

I nkasent na Łódź do zbierania drobnych rat za sprzedane wydawnictwa na spłaty potrzebny z małą kaucją lub poręczeniem. Chrzescijanie tylko! zechcą przesyłać oferty do: Księgarni Jakowickiego, Warszawa, Bracka 10. 1711—3—1

J est do sprzedania pralnia niedrogo od 1 lipca. Wiadomość w sklepie Nowo-Cegielińska 41. 4615—3—2

J est do sprzedania lokomobila o sile 36 koni, można się dowiedzieć ul. Główna nr. 37 u Jana Słowińskiego. 4516—3*—3

KON (wafeln) maści ciemnej Średniego wzrostu, dobrze ciągnie jako też dobrze ujeżdżony jest tanio do sprzedania. Wiadomość J. Woli, Baluty, Niecała 12 tel. 31—92. 4693—3cs—1

Kaucyonowany kantor komisowo-rekomendacyjny, zatwierdzony przez Władze F. Pacholczyk, Łódź, Lipowa 36. Załatwia rekomendację osób wszelkich gałęzi pracy fachowej, nauczycieli, nauczycielek, freblanek, bon, mamek ze świeżym pokarmem, służby wszelkiego rodzaju piel obojga i robotników. 4579—3*—3

Kobieta z dzieckiem poszukuje miejsca na letnisku. Oferty Rozwój „Kobieta“. 4516-24-2

Kawalerskie pokoje soneczne i osobne wejście wygodna i usługa Długa 72. 4100—6*—6

L odówka w dobrym stanie do sprzedania, ul. Rokicińska szosa nr. 57, skład wędlin. 4625—3—2

Lampa wisząca niedrogo do sprzedania, Andrzejka 26 Mieczarnia. 4674—3—2

Lokal na sklep spożywczy pokój i kuchnia potrzebny od lipca r. b. Oferty w adm. Rozwoju „B. J“. 4417—2s—2

Maleczarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu Przejazd 36. Wiadomość na miejscu. 4659—2—2

Maleczarnia do sprzedania w dobrym punkcie z obiadem, Mikołajewska 37. 4624—5—2

Magiela nowa do sprzedania zaraz ulica Wólczańska nr. 61. 4690—3*—1

Magiela 2 nowe zaraz do sprzedania niedrogo ul. Staro-Zarzewska nr. 3. 4726—1

Młoda inteligentna osoba obznajmiona z branżą cukierniczą i gospodarstwem, poszukuje posady do sklepu lub za gospodynię Przejazd 49—18. 4680

Malkadacz, mający dobrą praktykę, potrzebny zaraz Cegielińska 55, drukarnia. 4620-2-2

Ogród owocowy 8 morgów wzdłuż ulicy w majatek Leszczynek 2 wiorsty Kutno. 4737-3*-1

OKAZYJNIE Aparat kinematograficzny z całym wyposażeniem. Najodpowiedniejszy w zabawach letnich. Sprzedam za 130 rubli. Oferty Rozwój pod lit. S. P. 4707—2—1

Pokój frontowy soneczny z wygodami, może być z całodziennym utrzymaniem, do wynajęcia Andrzejka 13 m. 10. 4593—3—3

Potrzebna praczka, Główna 9 do pralni 4725—1

przyjmę przyzwoitych mężczyzn rzemieślników na mieszkanie i stołowanie. St.-Zarzewska nr. 81, Domagała. 3*—3

Pokój umeblowany do wynajęcia osobne wejście wszelkie wygody Kolubińska Andrzejka 7. 4599—2*—2

Przyjezdny poszukuje miejsca inkasenta, sprzedawcy, na żądanie kaucya, znam polski, rosyjski, niemiecki. Oferty Rozwój „J. B“. 4434—5*—3

Potrzebny czeladnik szewcki Karoła 10—20 lub Wólczańska 179—11. 4678—3—2

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki na spodnie Przejazd nr. 48. 4657—2—2

Potrzebny chłopiec na posyłki Józef Eger Piotrkowska 174 od 9 do 10-ej rano. 4720

Place 40x80 Chojny przed lecznicą do 600 rb. Przejazd 69—15 II piętro, 7 do 8 ipół. 4719—2—1

Potrzebny slusarz znający tokarstwo i chłopcy do terminu. Luzy 20. 4718

Potrzebny zdolny slusarz na gięte roboty Konstantynów Długa 159. 4702

Potrzebna zdolna podrečna do kamizelek i uczenica, Konstantynowska 42. 4703—3—1

Potrzebne są uczenice do karpeluszki Mikołajewska nr. 50. 4706—3*—1

Potrzebny młody skromnych wy magań człowiek umiejący dobrze rachować, może również być kobieta. Wiadomość Zawadzka 54. 4684

Potrzebna podrečna ul. Gułbertowska nr. 13 m. 6. 4686

Piekarnia jest do sprzedania z powodu choroby żony, w małym miescie. Wiadomość na ul. Andrzejka nr. 38 pralnia, od 7-ej do 9-tej wieczorem. 4691-3cs-1

Place pozostałe do sprzedania w Rudzie Fabianickiej jeden parozny ma lok. kw. 4044, a resztę w ulicy naprzeciwko fabryki przy pierwszym przystanku tramwajowym w Rudzie. Wiadomość ul. Rzgowska nr. 15. A. Wallas. 4699—3p5—1

Potrzebna zaraz do szycia zdolna podrečna ul. Wólczańska nr. 175 m. 6. 4729—3—1

Potrzebna koszularka Piotrkowska 109. 4727—1

Potrzebni chłopcy do terminu Długa nr. 3, skład wędlin. 4643-5-2

Potrzebne zdolne panny do pracowni abażurów, Aleksandry Woelfle Piotrkowska 118 I piętro 4622-3-2

Przybliżał się pies jammik, odebrać można ul. Rzgowska 12 m. 16. 4632-2-2

Power pół wyścigowy szosowy R w dobrym stanie do sprzedaży Pańska 9 sklep. 4725

Power, mało używany ze zmianą R przekładni zagraniczny zarząd, do sprzedania Konstytucyjna 41 m. 10. 4711-5-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny S tania do sprzedania, powód dwa interesy. Wólczńska 109. 4292-5-2

Szofer poszukuje posady ze świadectwem szoferskim i slusarskim Benedykta 45-32. 4067-5-2

Sklep kolonialny do sprzedania S z powodu starości Gubernatorska 25. 4515-3-5

Sklep korzenny do wynajęcia ul. Fijałkowska nr. 16. 4713-2pt-1

SALA FABR. 28 lok. x 18 lok. zdalna na werbie lub ponczoszarne jest do wypuszczenia 5 minut od Pl. Kościelnego. Bliższa wiadomość udziela J. Wolf, Bałuty, Niecała 12, tel. 31-92. 4694-5cs-1

Sa pokoje pojedyncze z kuchnią i z przedpokojem do wynajęcia od 1 lipca w nowej budowlanej oficynie przy ul. Skłodowej nr. 82. 4705-2-1

Sprzedam dom w Tuszynie, w starym rynku bardzo tania, i sklep rzeźniczy. Bliższa wiadomość na miejscu po Badowskim Nowiński, lub w Łodzi ul. Przędzalniana 37a, Nowiński. 4577-5-5

Słomę po cenie 80 kop. centnar 120 loco Łódź, dostarcza dominium Lućmierz, poczta Zgierz. 4587-12-6

Sa do sprzedania dwa place w Rudzie Pabianickiej i masyżka do robienia pończoch. Andrzeja 34 m. 21. 4644-2-2

Sprzedam zaraz mleczarnię z powodu choroby ul. Złota 8. 4578-5-3

Udzielam lekcyi i korepetycyi przygotowywam do szkół i na świadectwa. Orla 16 miesz. 1. 4128-10-6

Z powodu wyjazdu do sprzedania, czarne tremo, figus i stół rozsuwany, Główny Monopol Dierugin. 4683-5-1

Zabezpieczone byle zaraz sprzedam Z owocarnie ul. Nawrot nr. 17. 4709-5pts-1

2000 rub. potrzebuje na 1 Ns hypoteki. Wiadomość ul. Srednia 71. Sypniewska. 4730-2s1

Zagubione dokumenty

Herman Dornfeld zagubił kartę R od paszportu, wydaną z fabryki Dobranickiego. 4712

Jumrich Jan Ignatiew zagubił U paszport, wyd. wójt gm. Puzdry, Słupeckiego pow. Kaliskiej gub. 4646-5-2

Józef Gortar zagubił kartę od U paszportu, wydaną z fabryki J. K. Poznańskiego. 4733

Ludwik Papiński zagubił paszport, wyd. z gm. Łazisko gub. Piotrkowskiej, pow. Brzezińskiego. 4692-5-1

Michal Malinowski zagubił paszport, wyd. z gm. Puczniew gub. Piotrkowskiej. 4696-5-1

Michal Wittich zagubił paszport, wyd. z mag. m. Kalisza. 4645-5-2

Maryanna Gienczelewska zagubiła paszport, wydany z gm. Kowal gub. warszawskiej. 4708-5-1

Maryanna Galicka zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Klinge i Schulz. 4716

Stanisław Effenberg zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 4734-5-1

Stefan Rojewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rajsa. 4751

Teodor Kauc zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki T. Steigerta. 4679-5-1

Władysław Braszak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Silbersteina i Szapował. 4732

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Braci Samet na imię Romana Szabelskiego. 4728

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Raszyka na imię Fryderyka Ryszarda Kuss. 4623

Zaginęła karta od paszportu Wacława Wyderki, wydana z fabryki Bidermana. 4704

Zygmunt Kleczewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. A. Winera. 4683

Zaginił paszport na imię Szczepana Szkudlarka wydany z gminy Utrata pow. łaskiego. 4634-3-2

Zaginił weksel Mateusza Barczaka na rubli 100. Jest nieważny. 4630-2-2

Zaginił paszport, na imię Piotra Skubisza wyd. z gm. Luszawa pow. Lobartowskiego gub. Lubelskiej. 4580-3-1

Zaginił paszport, na imię Antoniego Sobieckiego wyd. z gm. Lesmierz p. Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 4722-5-1

Ormonde. Tania, dobrze, nawet bez PIENIĘDZYNI. Illustracja roweru.

powzechnie znana firma Sprzedaje na sezon 1914 r. nowe typy rowerów: Szosowe, wyścigowe i damskie najpiękniejszych w świecie wyrobionych angielskich marek B. S. Ao Triumph, Raleigh, Rudge-Witworth i Ormonde po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od rub. 3 kop. 50 mies. Ceny got. od rb. 75. Największy dom Automobilo-Rowerowy

The New Maison-Ormonde Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa Nr. 40. Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 9 r. do 5 po poł. 1129

FELCZER z Buska po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphiliście stosowanie frykcyj).

D' Mittelstaedt Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8-9 i pół rano 15-6 ipól. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

Ból głowy i Migrany. Migrena-Nervocin. rytykalnoleczy (485) oryginalne proszki zawsze z marką KOGUT leczy nigdy w ciążach. Cena 100.

Dr. B. REJT, Srednia 5. Tel. 33-79. Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphillisu salwarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie zpecających włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

Dr. Feliks Skuslewicz Andrzeja 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9 1/2 do 12-ej. Telef. 26-26. 507

Dr. Wołyński były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA i GARDŁA PIOTRKOWSKA 89. Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 poł., w niedziele od 10 do 12-ej. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. Na telefon 85-97. 2689

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Dr. W. FISCHER Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

Dr. WATTEN powrócił Nowo-Spacerowa 7. 1538 SKLEP

norozny, dobrze prosperujący, przy fabrykach, istniejący z górą 40 lat, jest zaraz lub od 1 lipca do sprzedania. Wiadomość ulica Pusta Nr. 9. Filia. 1514 DWIE MORGI PLACU w całości lub na male działki są do sprzedania na dogodnych warunkach, od przystanku tramwajowego blisko. Wiadomość: Targowa 45, m. 45, od godz. 6-ej wieczór. 1516

ZDOLNI slusarze i anezlogierzy (okuwacze) na lepszą budowlaną robotę mogą się zgłosić do R. Buhlego, ul. Długa Nr. 162. 1506

CHŁOPCY porządnych rodziców, którzy chcą mieć nauczyć się slusarstwa mogą się zgłosić. Długa Nr. 162, do R. Buhlego. 1504

Lekarz-dentysta GUTTA specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 1422

Letnie mieszkania w Łagiewnikach są jeszcze do wynajęcia, ceny bardzo przystępne. Wiadomość w administracyi majątku Łagiewnik. Telefon 204. 1466

Potrzebne MIESZKANIE złożone z 5-4 pokoiów i kuchni z PLACEM od 2-5000 kwadr. lokci. Julliusza Nr 31 m. 8. 1490

Dr. med. Bolesław Suł PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

Dr. Jolnicki Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja Nr 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-8. 1381

Między przyjaciółkami. U kogo kupiłeś swój elegancki bronzowy kostium? U Schmechla i Rosnera, Piotrkowska 100, gdyż tam się kupuje najlepiej i najtaniej. 1713

SKLEP, 2 pokoje z kuchnią 1680 odpowiednie na piwiarnię lub kawiarnię, z garkuchnią, takowa już wyrobiona; na Senatorskiej ulicy nr. 5, od 1-go lipca do wynajęcia. Wiadomość bliższa u A. Zacherta, Mikołajewska nr. 23.

egzystuje z roku 1824. Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19 wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbronzowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

SOLEC Sezon od 20 maja do 20 września. Zakład Wód Mineralnych Siarczano-Słonych. znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, zółtach, chorobach skórnych, przymiocie w jego najcięższych formach i powikłaniach otworzył NOWY DZIAŁ LECZENIA FIZYKALNO-DYETETYCZNEGO. Hydropatya, kąpiele słoneczne, powietrzne w lesie sosnowym (250 morgów). Główna kąpielnicza, masaż, elektryzacja, kuchnia jasko-dyetetyczna. Prowadzić dział ten będzie pod ogólnym kierunkiem naczelnego lekarza Zakładu Soleckiego, dr. Wł. Daniewskiego, b. lekarza lecznicy dr. Tarnawskiego w Kosowie, dr. med. St. Kelles-Krauz. Ceny niskie. W pierwszym i ostatnim sezonie dla osób mieszkających w willech zakładowych znaczne ustępstwa. Dojazd przez stację kolejową Kielce, skąd powozami 7-9 godzin, samochodem 4-5 godzin do Zakładu. Informacyi, prospektów udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, gub. Kieleckiej i dr. med. Kelles-Krauz, Radom, Lubelska 20 w sprawach nowego działu. 1265

Skład drzewa p. f. ADOLF WAGNER i S-ka, Łódź, ul. Rokicińska 47. POSIADAJĄC: TARTAK PAROWY, NEBLARNIE, STOLARNIE MECHANICZNA, FABRYKĘ POSADZEK, FABRYKĘ FURNIERÓW, FABRYKĘ SKRZYŃ. POLECA: Drzewo budulcowe i stolarskie wszelkiego rodzaju i wymiaru. Roboty budowlane i meblowo-stolarskie. Urządzenia biurowe i sklepowe. Podłogi sztabowe i posadzki od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Furniery rozmaitych grubości i gatunków. Skrzynie towarowe i pocztowe z furnierów i desek. Deseczki i ramki do nawijania i pakowania towarów. Ma zawsze na składzie: Poręcze, listwy do obijania podług, klezoty (gzymsy) i listwy kielowne z różnych gatunków drzewa i różnych profili, dykt z różnego drzewa i różnej grubości. Trocin w dowolnych ilościach. Ceny umiarkowane. 1069 Wykonanie sumienne. Telefon Nr 475 i 29-81.

BILARDY jeden kregielkowy, jeden piramidkowy do sprzedania. Piotrkowska 118, Cukiernia. 1440

Mieszkania po 2 pokoje z kuchnią są do wynajęcia od 1 lipca. Konstytucyjna 51. 1358

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNO-MEBLOWY Piotra Majewskiego, znany ze swej solidnej roboty, przeniesiony został na ul. Brówna Nr 44. 1482

SKLEP z dużymi wystawami jest od 1-go lipca lub 1 października 1914 r. do wynajęcia. Bliższa wiadomość Piotrkowska Nr. 142 u gospodarza. 1500

"MIRAGE"

Grand-Hotel

2 arcydzieła 2

Ceny zwykłe.

Tylko do piątku dnia 1 maja r. b. wł. Arcydzieło krajowej sztuki kinematograficznej

Stodycz grzechu

Dramat życiowy w 3-ch wielkich częściach w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Warszawie: **Józef Węgrzyn, Marya Dulebianka, Józef Zieliński i inni.** Niezrównana gra artystów z p. **J. Węgrzynem** na czele; wywołująca nastroje zwilżone łzami zachwyty i doprowadzona do zenitu doskonałości technicznej—tworzy prawdziwe arcydzieło, załamujące dotychczasowe wydania krajowe.

"Ofiara miłości własnej"

Wstrząsający amerykański dramat w 2 częściach. (Chwile nieopisanego wzruszenia).

Dziennik Gaumont. — Wejście na szczyt Bigorski (Natura).
Martyszkina, Jaś, Gwizdalski i S-ka — znakomita komedia. 1709

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż dnia 18-go kwietnia (1 Maja) 1914 roku wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów.

Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Kolaszek			z Kolaszek do Łodzi Fabr.		
Nr poc.	Odchodzą	Przychodzą	Nr poc.	Odchodzą	Przychodzą
22	12—15	1—17	21	5—50	4—48
32	7—35	8—15	25	6—25	7—38
72	8—05	8—15	71	7—50	8—35
24	9—50	10—35	25	8—35	9—40
34	12—50	1—30	31	10—00	10—40
26	1—50	2—55	27	11—58	1—00
74	2—55	4—00	73	3—15	4—18
28	3—50	4—50	33	3—58	4—38
36	5—20	6—00	75	5—20	6—30
30	6—15	7—00	35	6—57	7—42
76	7—55	8—35	77	8—15	9—15
38	8—40	9—30	29	9—28	10—15
			37	10—20	11—00
z Łodzi Kal. do Kolaszek			z Kolaszek do Łodzi Kal.		
42/26	1—11	2—55	41/25	6—23	7—55
z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			z Słotwin do Łodzi Kal.		
54	6—15	7—47	53	5—27	7—12

Pociągi № 71, 73, 74, 75, 76 i 77 kursują codziennie od 20 maja do 10 września włącznie.

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6-ej wieczorem do 6-ej rano.

2) We wszystkich pociągach kursują wagony wszystkich trzech klas.

3) Z drogą żel. Warsz. W. łączą się poc. № 22, 30, 32, 24, 34, 26, 28, 36, 38, 21, 25, 25, 31, 27, 29, 33, 35, 37, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi poc. № 22, 24, 26, 30, 38, 23, 25, 27, 35, 37, 53 i 54 i z linią Kaliską poc. № 23/41, 42/26, 53 i 54.

4) W bezpośredniej komunikacji (bez przesiadania się) kursują: a) pomiędzy Łodzią F. i Warszawą W. W. poc. № 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37 i 38 z wagonami I, II i III klasy; i w poc. № 21 jeden wagon I i II klasy; b) pomiędzy Łodzią F. i Sosnowcem w pociągu № 22 i 23 jeden wagon III klasy; c) pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem poc. № 53 i 54 z wagonami I, II i III klasy.

5) Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w poc. № 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37 i 38 I kl. 18, II kl. 66, III kl. 180; b) w poc. № 21 I kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; c) w poc. № 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29 i 30 I kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; d) w poc. № 41 i 42 kl. I 6, II kl. 20; III kl. 40; e) w poc. № 53 i 54 I kl. 8, II kl. 24, i III kl. 54.

Bar-Restauracja

1492 3-go rzędu

E. SIEBERTA

Zachodnia Nr. 39 (5-ci dom za hotelem Manteuffla)

połącza po cenach niskich wyśmienite obiady, kolacje, śniadania i gorące zakąski. Dobrze utrzymane krajowe piwa różnych firm. O łaskawym odwiedzeniu nowo utworzonego Baru-Restauracji uprasza Szan. Publiczność **E. Siebert.**

KURSY HANDLOWE

pod kierunkiem

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157, telefon 658.

Kurs letni wykładów buchalterii i arytmetyki handlowej

Początek wykładów 16-go Maja, koniec 15-go września r. b. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki od 8-ej do 10-ej wieczorem. — Oplata za całkowity kurs wynosi rb. 40 — Zapisy przyjmuje kancelarya kursów codziennie, prócz sobót i niedziel, od 7-ej do 9-ej wieczorem.

UWAGA!

GOTOWYCH MAM 20,000

Podaję się także robót brukarskich z kamienia polnego, granitowego lub z kostek drewnianych i asfaltu.

Wszelkie powyższe roboty wykonuję **własnym kosztem i na warunkach bardzo przystępnych**, z czem polecam się łaskawym względem WW. Panów.

Miejski przedsiębiorca robót ziemnych i brukarskich **Stanisław Goszczyński**
Łódź, Widzewska 147. Telefon 26-05 Łódź, Widzewska 147.

NIEOSTROŻNYM

jest każdy, kto zbyt lekko traktuje swój kaszel. Zaniedbany kaszel ten pociągnie za sobą poważne następstwa. Może się on rozwinąć w ciężkie suchoty. Kto chce sam pozbyć się kaszlu i uwolnić odeń swe dzieci, ten winien starać się o wzmożenie energii całego organizmu. Krew sama wytwarza środki uzdrawiające przeciwko jadom bakteryjnym, które wywołują choroby. Jest to faktem naukowym bezspornie dowiedzonym. Wzmóćcie zatem energię całego organizmu, przyjmując

BIOMALZ

odżywczy produkt ze słoju, żelaza, wapna i fosforu. Ekstrakt słodowy jeszcze za czasów Hipokratesa służył, jako pewny środek przeciwko kaszlowi, tem bardziej zaś Biomalz, który zawiera ważne dla zdrowia pierwiastki i przyswajany przez krew, uzdrawia wszystkie tkanki i organy. Komórki płuc odradzają się, kaszel i chrypka mkną, siły wracają. Dzieci chętnie przyjmują Biomalz, który jest pożywniejszy i smaczniejszy, niż kakao. W aptekach i składach aptecz. po 85 kop. i po 1 rb. 50 k. Literaturę wysyła T-wo „Autosil”, Berlin i Wilno. Prosimy o zwracanie uwagi na znak fabryczny „Dwa Karzelki”. 525

KUŹNIA

do wynajęcia, tamże do sprzedania naczyń, 2 bryczki amerykański i 1 lekka resorka. Wiadomość: Zgierz, ul. Piątkowska 17 (kował). 1496

C. FREY,

Piotrkowska 189

poleca na nadchodzące święta wielki wybór najnowszych

KRAWATÓW 1077

BIELIZNY

REKAWICZEK
LASEK

i wszelką galanterię po cenach możliwie niskich.

Zdolni 1669

ślusarze

maszynowi

mogą się zgłaszać: Łódź,

Długa № 47.

Stanisław Koszutski

advokat przysięgły z Warszawy otworzył kancelaryę w Łodzi. Sprawy cywilne, handlowe, kryminalne. Hotel Victoria nr. 4 i 5. Przyjmuje od g. 5 do 8 po poł.

Najwyższe nagrody za „RADICAL”



maść „RADICAL” 455

najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzy, egzemy (liszaj), skrofufów, zapalenia pokarmowego płuc, hemoroidalnych cierpień, ram ciętych, strużeń i innych zastarzałych chorób skórnych i ram.

Za „RADICAL” nadesłano mnóstwo podziękowań listownych od pacjentów i odesłano Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem użycia rozdają i wysyłają się bezpłatnie.

„RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w stołkach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznią się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka na koszt odbiorcy. Przy zakupie zwracać uwagę na całość etykiety i stempla z napisem na dnie każdego stoika „RADICAL” T-wo B-ci Santrow. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka 7R. J. Polaczek. Tel. 71-94, Filia Łódźka, Piotrkowska 10. Główny knator Samara.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

miniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi Łódź-Karolew w dniu 19 kwietnia st. st. 1914 r. o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będzie sprzedany z głośnej licytacji niewykupiony towar, przybyły za frachtem Małogoszcz Herb Kielce 1054 deski i bale dębowe, wysyłający Cukerman dla okaziciela.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Karolew w dniu 21 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie 3 po poł. 1717

SPROSTOWANIE. W № 95 „Rozwoju” wydrukowano błędnie w ogłoszeniu Drogi żel. Fabr. Łódzkiej numer przesyłki, mianowicie: Zamiast przesyłki Warszawa W. W. 170496 słowna solona, powinno być: przesyłka Warszawa W. W. 170494.